

Problem klasyfikacji wypowiedzi jako twierdzeń faktycznych lub sądów wartościujących w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu

Michał Zaremba

Uniwersytet Warszawski

ms.zaremba@uw.edu.pl

ORCID: 0000-0001-8497-423X

STRESZCZENIE

Zasada odmiennego traktowania wypowiedzi stanowiących twierdzenia o faktach (*statements of fact*) oraz sądów wartościujących (*value judgements*) należy do jednej z najwcześniej sformułowanych w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu odnoszącym się do art. 10 konwencji europejskiej. **Wartość poznawcza:** mimo to problematyka dotycząca tej zasady była dotąd niezwykle rzadko podejmowana w literaturze przedmiotu. Niniejsza publikacja ma wypełnić tę lukę. Śledząc poglądy Trybunału, można dostrzec ewolucję poglądów tego organu w kwestii znaczenia zasady, o której mowa, i sposobu jej realizacji. **Główną tezę** niniejszego artykułu jest dający się zauważyć stopniowy spadek wagi rozważanego podziału na rzecz podejścia akcentującego dobrą wiarę i staranność autora wypowiedzi. **Metody badań:** w celu weryfikacji tej tezy poddano analizie kilkadziesiąt orzeczeń Trybunału, w których najobszerniej i najbardziej wnikliwie rozważany był status spornych wypowiedzi oraz konsekwencje przyjmowanej kwalifikacji. **Wnioski:** wydaje się, że przyczyn stwierdzonej zmiany linii orzeczniczej należy upatrywać w niemożności sformułowania dostatecznie precyzyjnego (a więc pozbawionego uznaniowości) kryterium wspomnianej klasyfikacji.

SŁOWA KLUCZOWE

Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, sądy wartościujące, swoboda wypowiedzi, twierdzenia faktyczne, wolność opinii



Jedną z najważniejszych zasad orzeczniczych Europejskiego Trybunału Praw Człowieka sformułowanych w związku ze stosowaniem art. 10 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 4 listopada 1950 roku (dalej jako EKPCz) jest zasada odmiennego traktowania wypowiedzi stanowiących twierdzenia o faktach oraz wypowiedzi oceniających (tak np. w wyroku z 8.7.1986 r., *Lingens przeciwko Austrii*, skarga nr 9815/82; w wyroku z 23.5.1991 r., *Oberschlick przeciwko Austrii (nr 1)*, 11662/85; w wyroku z 1.7.1997 r., *Oberschlick przeciwko Austrii (nr 2)*, 20834/92). Potrzebę takiego rozróżnienia Trybunał uzasadnia tym, że tylko twierdzenia faktyczne mogą być weryfikowane z punktu widzenia zgodności z prawdą. Dlatego nałożenie na autora wypowiedzi subiektywnej obowiązku przeprowadzenia dowodu na jej prawdziwość, jako niemożliwego do zrealizowania, naruszać ma konwencyjną wolność opinii. Dodać należy, że zasada, o której mowa, jest również powszechnie uznawana przez najwyższe organy sądowe państw demokratycznych, w tym oczywiście Sąd Najwyższy USA i polski Sąd Najwyższy¹. Skorzystanie z dorobku orzeczniczego Trybunału może być więc cenne dla rodzimych sędziów, a co ważniejsze – przyczynić się do poszerzenia granic swobody wypowiedzi i uchronić Polskę przed kolejną przegraną w Trybunale w związku z naruszeniem art. 10 EKPCz². Poza tym doświadczenia Trybunału mogą być przydatne w nauczaniu myślenia krytycznego, w szczególności w edukacji dziennikarskiej. Warto przy tym dodać, że problematyka stanowiąca temat niniejszej publikacji jest bardzo rzadko podejmowana w literaturze, a istniejące w tym zakresie pozycje w znacznej mierze się już zdezaktualizowały.

W pierwszym punkcie niniejszego artykułu przedstawione zostaną ogólne zasady analizy treści przekazu w sprawach o naruszenie swobody wypowiedzi, w punkcie drugim natomiast zaprezentowana zostanie praktyka orzecznicza dotycząca już konkretnie ich kwalifikacji jako twierdzeń faktycznych lub sądów wartościujących. W podsumowaniu wskazane zostaną ważniejsze trendy orzecznictwa poświęconego kwestii, o której mowa, co pozwoli dostrzec ewolucję poglądów Trybunału. Główną tezą niniejszej publikacji jest dający się zauważyć stopniowy spadek znaczenia rozważanego podziału wypowiedzi na ocenne i opisowe na rzecz podejścia akcentującego dobrą wiarę i staranność autora wypowiedzi. Można przypuszczać, że przyczyną tej zmiany jest niemożność sformułowania przez Trybunał dostatecznie precyzyjnego (a więc pozbawionego uznaniowości) kryterium wspomnianego podziału.

Ogólne zasady analizy treści wypowiedzi w sprawach o naruszenie art. 10 EKPCz

Metodom analizy treściowej spornych wypowiedzi Trybunał poświęca stosunkowo niewiele miejsca. Wyróżnia się pod tym względem uzasadnienie wyroku z 16 kwietnia 2019 roku zapadłego w sprawie *Editorial Board of Grivna Newspaper przeciwko Ukrainie* (41214/08 i 49440/08). W szczególności skład orzekający w sposób obszerny i usystematyzowany przedstawił poszczególne etapy swojego rozumowania. Orzeczenie to można zatem potraktować jako wzorcowe.

¹ Nie przewiduje jej natomiast na przykład prawo Federacji Rosyjskiej, co zresztą jest jedną z przyczyn, dla których kraj ten przegrywa większość spraw o naruszenie art. 10 EKPCz (zob. np. wyrok z 21.7.2005 r., *Grinberg przeciwko Rosji*, 23472/03; wyrok z 14.10.2010 r., *Andrushko przeciwko Rosji*, 23472/03; wyrok z 25.4.2017 r., *Ooo Izdatelskiy Tsentri Kvartirnyy Ryad przeciwko Rosji*, 39748/05).

² Warto podkreślić, że rodzimy Sąd Najwyższy w swoich orzeczeniach często powołuje się na wyroki strasburskiego Trybunału i to samo zaleca sądom niższych instancji. Przykładowo w postanowieniu z 11 stycznia 1995 roku Sąd Najwyższy stwierdził, że „Od momentu wstąpienia Polski do Rady Europy orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu może i powinno być uwzględniane przy interpretacji przepisów prawa polskiego” (III ARN 75/94, OSNAPiUS 1995/9, poz. 106).

W przywołanym wyroku Trybunał odwołał się do testu sformułowanego na tle dwóch innych spraw: *Axel Springer AG przeciwko Niemcom* oraz *Von Hannover przeciwko Niemcom (nr 2)* (odpowiednio wyrok z 7.2.2012 r., 39954/08, oraz wyrok z 7.2.2012 r., 40660/08 i 60641/08)³. Przypomnijmy, że na wspomniany test – dalej jako test *Axel Springer AG/Von Hannover (nr 2)* – składają się okoliczności, które sądy krajowe powinny uwzględnić, rozstrzygając konflikty między wolnością wypowiedzi a prawem do prywatności. Okoliczności te to:

- 1) wartość wypowiedzi dla debaty o sprawach publicznych,
- 2) rozpoznawalność osoby, której wypowiedź dotyczy, oraz przedmiot tej wypowiedzi,
- 3) wcześniejsze postępowanie wspomnianej osoby,
- 4) sposób uzyskania informacji, jej wiarygodność, a także okoliczności wykonania zdjęć,
- 5) zawartość, forma i następstwa publikacji,
- 6) surowość sankcji wymierzonej sprawcy naruszenia prywatności.

Najściślej związane z tematem tego artykułu wydają się okoliczności wskazane w punkcie piątym, a dokładniej – zawartość i forma publikacji⁴.

W uzasadnieniu wyroku w sprawie *Editorial Board of Grivna Newspaper przeciwko Ukrainie* Trybunał podkreślił, że sporne publikacje (np. artykuł czy ich seria, zob. wyrok z 29.7.2008 r., *Flux przeciwko Mołdawii (nr 6)*, 22824/04) mogą zawierać wiele elementów o różnym charakterze i wadze. Konieczne może być więc rozróżnienie tych elementów i, ewentualnie, ich pogrupowanie (podobnie w wyroku z 1.10.2007 r., *Tara i Poiata przeciwko Mołdawii*, 36305/03, i w wyroku z 9.5.2018 r., *Stomakhin przeciwko Rosji*, 52273/07). Zarazem Trybunał zaznaczył, że badając sporne wypowiedzi, nie można tracić z oczu ogólnej treści artykułu i jego istoty (podobnie w wyroku z 6.5.2003 r., *Perna przeciwko Włochom*, 48898/99). Zdaniem sędziów strasburskich badanie ma więc mieć charakter dynamiczny i uwzględniać podejście zarówno różnicujące (analityczne), jak i syntetyzujące. Badanie należy rozpocząć od zastosowania ogólnych kryteriów z testu *Axel Springer AG/Von Hannover (nr 2)* dotyczących całej publikacji (takich jak rozpoznawalność bohatera i jego wcześniejsze postępowanie oraz przedmiot wypowiedzi), następnie należy przeanalizować z użyciem pozostałych kryteriów poszczególne wypowiedzi lub złożone z nich wątki. Przykładowo w swojej analizie Trybunał uznał, że wyróżnione przez sądy krajowe stwierdzenia A1, A2, A7 i A8 stanowiły jedynie uwagi na temat niepowodzenia kandy-

³ Do tego testu Trybunał odwoływał się zresztą także w wielu innych wyrokach, np. w wyroku z 10.9.2013 r., *Print Zeitungsverlag GmbH przeciwko Austrii (nr 2)*, 6547/07, oraz w wyroku z 27.6.2017 r., *Medžlis Islamske Zajednice Brčko i inni przeciwko Bośni i Hercegowinie*, 17224/11.

⁴ Okoliczność w postaci następstw publikacji Trybunał bierze pod uwagę już na etapie oceny, czy doszło do naruszenia prawa do prywatności bohatera publikacji. W swoim orzecznictwie przyjmuje bowiem, że atak na reputację musi osiągnąć pewien poziom doniosłości, aby stanowił zagrożenie dla tego prawa (np. wyrok z 9.4.2009 r., *A. przeciwko Norwegii*, 28070/06; wyrok z 4.7.2017 r., *Halldórsson przeciwko Islandii*, 44322/13). Inną kwestią jest natomiast to, czy sporna wypowiedź w ogóle dotyczyła osoby, która uznaje się za pokrzywdzoną. W opinii Trybunału zwykle domniemanie lub subiektywne postrzeganie oświadczenia jako zniesławiającego nie wystarcza, aby stwierdzić, że dana osoba została bezpośrednio zaatakowana: „W okolicznościach konkretnej sprawy musi być coś, co sprawi, że zwykły czytelnik uzna, że oświadczenie uderzyło bezpośrednio w indywidualnego bohatera przekazu, lub że był on przedmiotem krytyki” (wyrok z 31.7.2007 r., *Dyuldin i Kislov przeciwko Rosji*, 25968/02; podobnie w wyroku z 6.12.2007 r., *Filatenco przeciwko Rosji*, 73219/01, czy w wyroku z 30.5.2013 r., *Ooo „Vesti” i Ukhov przeciwko Rosji*, 21724/03).

Niezależnie od kwestii stwierdzenia naruszenia sporną wypowiedzią praw danej osoby, okoliczność w postaci następstwa wypowiedzi ma także znaczenie dla oceny staranności jej autora. Jak bowiem podkreśla Trybunał, im bardziej poważny jest zarzut, tym bardziej solidne powinien mieć podstawy faktyczne (np. wyrok z 17.12.2004 r., *Pedersen i Baadsgaard przeciwko Danii*, 49017/99; wyrok z 22.10.2009 r., *Europapress Holding D.O.O. przeciwko Chorwacji*, 25333/06; wyrok z 10.7.2012 r., *Björk Eidsdóttir przeciwko Islandii*, 46443/09; wyrok z 21.10.2014 r., *Hlynsdóttir przeciwko Islandii (nr 2)*, 54125/10).

datury bohatera artykułu w wyborach (odbywających się na posiedzeniu plenarnym parlamentu) i miały wystarczającą podstawę faktyczną w postaci zapisu debaty parlamentarnej. Ponadto, jak podkreślili sędziowie, zakwestionowane wyrażenia, choć sarkastyczne, pozostawały w akceptowalnych granicach przesady stylistycznej stosowanej przez autora w celu wyrażenia oceny.

Niekiedy dla interpretacji przekazu znaczenie może też mieć wykorzystane medium, okoliczności sformułowania wypowiedzi, a także dobór gatunku. Przykładowo w sprawie *Karataş przeciwko Turcji* (wyrok z 8.7.1999 r., 23168/94) Trybunał wziął pod uwagę poetycką formę wypowiedzi, a w sprawie *Otegi Mondragon przeciwko Hiszpanii* (wyrok z 15.3.2011 r., 2034/07) to, że kontrowersyjne uwagi zostały wygłoszone ustnie podczas konferencji prasowej, skarżący nie miał więc możliwości przeformułowania, doprecyzowania lub wycofania ich przed upublicznieniem (podobnie w wyroku z 19.7.2018 r., *Makraduli przeciwko Macedonii*, 64659/11 i 24133/13).

Rozróżnienie wypowiedzi na twierdzenia faktyczne i sądy wartościujące

Ze względu na naturalną nieostrość wyrażen językowych, ich zakwalifikowanie do twierdzeń faktycznych (intersubiektywnych) lub wypowiedzi zsubiektywizowanych (w szczególności opinii) jest często trudne i prowadzi do spornych rozstrzygnięć (Zaremba, 2007, s. 181). Problem ten stale przewija się też w orzecznictwie Trybunału. Zazwyczaj organ ten podkreśla, że klasyfikacji takiej powinny dokonywać sądy krajowe (np. wyrok z 26.4.1995 r., *Prager i Oberschlick przeciwko Austrii*, 15974/90), co jest przejawem ogólnej zasady orzeczniczej zakładającej, że sądy te są, co do zasady, lepiej niż on usytuowane, by ocenić intencje autora wypowiedzi oraz to, jak opinia publiczna zinterpretuje tę wypowiedź i zareaguje na nią (wyrok z 30.3.2010 r., *Petrenco przeciwko Mołdawii*, 20928/05; wyrok z 18.2.2014 r., *Jalbă przeciwko Rumunii*, 43912/10). Trybunał nie waha się jednak przeprowadzić własnej oceny, jeśli uzna, że wymagają tego okoliczności konkretnej sprawy. Najczęściej kwestionuje on stanowisko sądów krajowych zakładające, że sporna wypowiedź stanowi twierdzenie faktyczne (np. wyrok z 17.4.2014 r., *Brosa przeciwko Niemcom*, 5709/09; wyrok z 7.11.2017 r., *Egill Einarsson przeciwko Islandii*, 24703/15; wyrok z 18.10.2018 r., *Annen przeciwko Niemcom (nr 6)*, 3779/11). Można jednak wskazać także sytuacje przeciwnie, w których Trybunał nie zgodził się z twierdzeniem, że dana wypowiedź jest sądem wartościującym (wyrok z 30.3.2010 r., *Petrenco przeciwko Mołdawii*, 20928/05; wyrok z 18.2.2014 r., *Jalbă przeciwko Rumunii*, 43912/10).

Jako główne kryterium pozwalające na rozróżnienie obu typów wypowiedzi sędziowie Trybunału wskazują możliwość ich weryfikacji (Young, 2000, s. 89–91; Kamiński, 2010). Jak opisał to podejście Costas Stratilatis, zdaniem Trybunału „podział wypowiedzi na sądy wartościujące i twierdzenia faktyczne odpowiada podziałowi na wypowiedzi obiektywne (w tym sensie, że mogą być prawdziwe lub fałszywe) oraz inne wypowiedzi, które mogą być tylko subiektywne (czyli nie można ich poddać żadnemu testowi na prawdziwość)” (Stratilatis, 2014, s. 740). To, jak dokonać takiego rozróżnienia, doprecyzowała Wielka Izba Trybunału w wyroku zapadłym 23 kwietnia 2015 roku w sprawie *Morice przeciwko Francji* (29369/10). Sędziowie podkreślili w nim, że „Aby odróżnić zarzuty oparte na faktach od wypowiedzi ocennych, należy wziąć pod uwagę okoliczności sprawy i ogólny ton tej wypowiedzi, pamiętając, że stwierdzenia dotyczące kwestii o znaczeniu publicznym stanowią, na podstawie tych kryteriów, raczej sądy wartościujące, a nie twierdzenia faktyczne” (§ 126).

W wyroku w sprawie *Falzon przeciwko Malcie* (wyrok z 20.3.2018 r., 45791/13) Trybunał dodał, że tak szerokie i liberalne kwalifikowanie wypowiedzi jako wartościujących dotyczy w szczególności wypowiedzi o politykach (podobnie w wyroku z 2.10.2018 r., *Fedchenko przeciwko Rosji (nr 5)*, 17229/13). Można chyba zatem stwierdzić, że Trybunał sformułował zasadę,

zgodnie z którą w razie wątpliwości co do statusu wypowiedzi na tematy budzące publiczną troskę (*assertions about matters of public interest*), w tym zwłaszcza wypowiedzi politycznych, należy przyjąć, że stanowią one wypowiedzi ocenne.

Jeśli chodzi o sposób rozumienia cytowanego wyżej wyrażenia „okoliczności sprawy i ogólny ton wypowiedzi”, to wydaje się, że należy przez nie rozumieć kontekst zewnętrzny (pozaekstowy) oraz kontekst wewnętrzny (treściowy) wypowiedzi. W sprawie *Morice przeciwko Francji* takim kontekstem zewnętrznym była specyficzna sytuacja faktyczna, uwarunkowania krajowe oraz jej obszerne relacjonowanie w mediach. W sprawie *Sürek przeciwko Turcji (nr 1)* (wyrok z 8.7.1999 r., 26682/95) kontekstem tym był przede wszystkim problem terroryzmu. W innych sprawach były to doświadczenia związane ze zbrodniami nazistowskimi albo komunistycznymi. Warto też wspomnieć Memorandum wyjaśniające do Zalecenia nr 15 dotyczącego ogólnej polityki Europejskiej Komisji Przeciwko Rasizmowi i Nietolerancji Rady Europy (ECRI) w sprawie zwalczania mowy nienawiści zawierające bardzo szczegółowe wskazówki interpretacji wypowiedzi pod kątem ich oceny jako mowy nienawiści⁵.

Analizując kontekst treściowy, czyli brzmienie samej wypowiedzi, Trybunał uwzględnia treść przekazu (artykułu, książki, audycji), w którym wypowiedź ta się znajduje. Przykładowo w przywołanej już sprawie *Fedchenko przeciwko Rosji (nr 5)* Trybunał podkreślił, że rozważył zarówno poszczególne słowa zawarte w spornej wypowiedzi, jak i wymowę całego artykułu, którego wypowiedź ta była częścią (zob. też wyrok z 1.3.2007 r., *Tønsbergs Blad A.S. i Haukom przeciwko Norwegii*, 510/04). Natomiast w sprawie *Petrina przeciwko Rumunii* (wyrok z 14.10.2008 r., 78060/01) Trybunał uznał, że sporna wypowiedź była na tyle bezpośrednia, jednoznaczna i precyzyjna, że nawet satyryczny charakter wydawnictwa, w której się znajdowała, nie zmieniał jej charakteru jako twierdzenia faktycznego⁶. W innych sprawach Trybunał zalecił wyodrębnienie z sądu wartościującego jego elementów faktycznych i ich oddzielne przeanalizowanie (np. wyrok z 27.5.2004 r., *Voids Aizsardzības Klubs przeciwko Litwie*, 57829/00; wyrok z 12.7.2007 r., *A/S Diena i Ozoliņš przeciwko Litwie*, 16657/03; wyrok z 10.7.2012 r., *Erla Hlynsdóttir przeciwko Islandii*, 43380/10). Ponadto należy odnotować, że w sprawie *Feldek przeciwko Słowacji* (wyrok z 12.7.2001 r., 29032/95) sędziowie strasburscy odrzucili pogląd swoich słowackich kolegów, w myśl którego dana wypowiedź jest opinią tylko wtedy, gdy przywołano w niej fakty, z których ona wynika.

Co do zasady za sądy ocenne uznaje Trybunał wyciąganie wniosków z faktów, w tym przypisywanie czy sugerowanie motywów lub zamiarów na podstawie jakichś zachowań (wyrok z 25.11.1999 r., *Nilsen i Johnsen przeciwko Norwegii*, 23118/93; wyrok z 19.9.2013 r., *Stojanović przeciwko Chorwacji*, 23160/09). Jak też jednak podkreślił Trybunał w sprawie *Markt Intern Verlag GmbH i Klaus Beermann przeciwko Niemcom* (wyrok z 20.11.1989 r., 10572/83), prawdziwemu twierdzeniu mogą towarzyszyć dodatkowe uwagi, sądy ocenne, założenia, a nawet insynuacje, które mogą stworzyć fałszywy obraz w oczach opinii publicznej (na przykład wtedy, gdy opis jakiegos incydentu może tworzyć wrażenie, że jest to przejaw ogólnej praktyki).

W sprawie *Cumpăna i Mazăre przeciwko Rumunii* (wyrok z 17.12.2004 r., 33348/96) Trybunał stwierdził natomiast, że przedstawienie w postaci alternatywnej dwóch wyjaśnień zachowania bohatera materiału prasowego – „albo nie zna prawa [...], albo przyjęła łapówkę” – może stanowić opinię lub twierdzenie o faktach, w zależności od tego, czy w świetle całego artykułu można uznać, że jego autorzy opowiadają się jednoznacznie za prawdziwością którejś z przedstawianych wersji. To, że forma pytania nie wyklucza klasyfikacji wypowiedzi jako twierdzenia

⁵ Wskazówki te zastosował Trybunał w wyroku z 9.5.2018 r., *Stomakhin przeciwko Rosji*, 52273/07.

⁶ Wypowiedź ta zarzucała skarżącemu współpracę z rumuńską policją polityczną Securitate.

faktycznego, podkreślił też Trybunał w sprawie *Pedersen i Baadsgaard przeciwko Danii* (wyrok z 17.12.2004 r., 49017/99): „Trybunał, podobnie jak Sąd Najwyższy, dochodzi do wniosku, że oskarżenie przeciwko wymienionemu głównemu kuratorowi, choć postawione pośrednio i za pomocą szeregu pytań, było zarzutem faktycznym, który można udowodnić.” (podobnie w wyroku z 19.7.2018 r., *Makradula przeciwko Macedonii*, 64659/11 i 24133/13).

Interesujący jest też wyrok z 5 czerwca 2007 roku w sprawie *Gorelishvili przeciwko Gruzji* (12979/04), w którym sędziowie strasburscy zakwalifikowali stwierdzenie „można jedynie się zastanawiać, czy Leominadze [polityk abchaski] i jemu podobni żyją powietrzem, nie wydając nic ze swoich zarobków. Jeśli jest inaczej, w jaki sposób zgromadzili aż tak duże oszczędności” jako subiektywną ocenę wiarygodności deklaracji majątkowej tego polityka. Podobnie w sprawie *A/S Dena i Ozoliņš przeciwko Litwie* (wyrok z 12.7.2007 r., 16657/03) Trybunał podkreślił, że „nawet dla niewprawnego czytelnika” terminy »oszustwo«, »kradzież« czy »szwindel« wyrażały jedynie subiektywny stosunek skarżącego do powszechnie znanych i niekwestionowanych faktów”. Analogicznie, w sprawie *Erla Hlynisdottir przeciwko Islandii (nr 2)* (wyrok z 21.10.2014 r., 54125/10) słowa „poluje na niego” Trybunał określił jako wartościującą charakterystykę ustalonych faktycznych wydarzeń, a nie stwierdzenie faktyczne.

Kolejny przykład takiego podejścia stanowi wyrok z 2 października 2018 roku w sprawie *Fedchenko przeciwko Rosji (nr 5)* (17229/13), w którym Trybunał uznał, że opinią jest następujący fragment artykułu: „Najbardziej znani zgromadzeni przy stole mędracy – zastępca gubernatora Michaił Klimow, szef miejskiej administracji Siergiej Smirnow i inni urzędnicy. Rozkazano im uratować swojego patrona Timoszkowa, a oni to zrobili. [...] Najwyżsi urzędnicy rzucili się, by bronić interesów biznesmena Timoszkowa.”. Tak samo sędziowie określili pytanie retoryczne „Z kim trzymacie, mistrzowie kradzieży? Kogo bronicie?”.

Jako typowy przykład sądu wartościującego stanowiącego subiektywną ocenę zdolności kierowniczych Trybunał wskazał wypowiedź: „głośny, ambitny i całkowicie niekompetentny” (wyrok z 22.2.2007 r., *Krasulya przeciwko Rosji*, 12365/03). Inne przykłady tak zaklasyfikowanych wypowiedzi to określenia: „sektą” (wyrok z 27.2.2001 r., *Jerusalem przeciwko Austrii*, 26958/95), „buntownik” i „uwłaczać” (wyrok z 19.1.2006 r., *Albert-Engelmann-Gesellschaft mbH przeciwko Austrii*, 46389/99), „oburzające postępowanie”, „zachowanie antyspołeczne”, „rzekomo czyni wyjątek” (wyrok z 5.10.2006 r., *Zakharov przeciwko Rosji*, 14881/03).

O tym, że wypowiedź stanowi sąd wartościujący, a nie twierdzenie faktyczne, świadczyć może zdaniem Trybunału użycie czasownika modalnego „móc”⁷, czasu przyszłego⁸, wyrażenia „prawdopodobnie”⁹ albo stwierdzenia jedynie dopuszczającego możliwość istnienia związku przyczynowego między dwoma faktami¹⁰.

⁷ Przykładem może być wypowiedź: „Inni z jakiegoś powodu obawiają się, że ich pieniądze mogą zostać zmarnowane na miłośników kolekcjonera funduszy, a nie wydane na wydarzenia kulturalne.” (zob. wyrok z 30.5.2013 r., *Ooo „Vesti” i Ukhov przeciwko Rosji*, 21724/03). Inny przykład przywołuje Trybunał w wyroku z 16.4.2019 r., *Editorial Board of Grivna Newspaper przeciwko Ukrainie*, 41214/08 i 49440/08.

⁸ Tu przykładem jest wypowiedź: „Jedno jest pewne, nikt nie zaferuje ustawodawcom więcej niż sam gubernator” (zob. wyrok z 22.2.2007 r., *Krasulya przeciwko Rosji*, 12365/03).

⁹ Jak w zdaniu „Prawdopodobnie tylko ona [unia polityczna między ratuszem a prokuraturą regionalną] może być przyczyną determinacji prokuratury regionalnej w ściganiu członków rządu regionalnego [...] i jednoczesnej ochronie urzędników ratusza i radnych przed zarzutami karnymi” (zob. wyrok z 3.12.2009 r., *Aleksandr Krutov przeciwko Rosji*, 15469/04).

¹⁰ Jak w sprawie *Editorial Board Of Grivna Newspaper przeciwko Ukrainie*, w której przedmiotem sporu była wypowiedź: „Niedługo potem nowa osoba została Prezesem Sądu Najwyższego i I. mógł poczuć się bardziej pewnie. Być może przyczynił się do tego jego krewny w Sądzie Najwyższym” (zob. wyrok z 16.4.2019 r., 41214/08 i 49440/08).

Za twierdzenie faktyczne uznał natomiast Trybunał wypowiedź jednoznacznie stwierdzającą związek przyczynowo-skutkowy¹¹ oraz stwierdzenie, że urzędnik jest właścicielem prywatnego przedsiębiorstwa (wyrok z 14.12.2006 r., *Karman przeciwko Rosji*, 29372/02). Podobnie jako twierdzenie o faktach Trybunał potraktował sugestie dotyczące współpracy z KGB. Jak podkreślił w tej sprawie, „sugerowanie, że skarżący współpracował z KGB, jakby to był ustalony fakt, gdy była to tylko spekulacja autora, przekracza granice dopuszczalnego komentowania”¹².

Wiele spraw o naruszenie art. 10 EKPCz dotyczyło wypowiedzi nawiązujących do pojęć faszyzmu lub nazizmu. We wszystkich tego typu sprawach Trybunał uznawał takie wypowiedzi za sądy wartościujące. Podkreślał przy tym, że należy je interpretować szeroko. I tak w sprawie *Feldek przeciwko Słowacji* (wyrok z 12.7.2001 r., 29032/95) Trybunał stwierdził, że „nie może również zaakceptować restrykcyjnej definicji terminu »faszystowska przeszłość«. Termin ten jest szeroki i może konotować u tych, którzy go czytają, różne pojęcia dotyczące jego treści i znaczenia. Jednym z nich może być to, że dana osoba uczestniczyła w organizacji faszystowskiej jako członek, nawet jeśli nie było to połączone z konkretnymi działaniami propagującymi faszystowskie ideały.”¹³. Cytując ten pogląd w sprawie *Karman przeciwko Rosji*, Trybunał uznał, że „pojęcie »lokalny neofaszysta«, w jego kontekście, należy rozumieć w sensie nadanym mu przez wnioskodawcę, a mianowicie opisującym ogólną polityczną przynależność do ideologii rasowych różnic i antysemityzmu”¹⁴.

Dość konsternujące może być często pojawiające się w orzecznictwie Trybunału stwierdzenie, że różnica między twierdzeniami o faktach a sądami wartościującymi leży ostatecznie w zakresie dowodów, które trzeba ustalić na poparcie każdej z tych wypowiedzi (*their difference finally lies in the degree of factual proof which has to be established* – tak w decyzji z 20.3.2003 r., *Krone Verlag GmbH & Co. KG i Mediaprint Zeitungsund Zeitschriftenverlag GmbH & Co. KG przeciwko Austrii*, 42429/98; podobnie w wyroku z 13.11.2003 r., *Scharsach i News Verlagsgesellschaft mbH przeciwko Austrii*, 39394/98, i w wyroku z 2.11.2006 r., *Standard Verlags GmbH i Krawagna-Pfeifer przeciwko Austrii*, 19710/02). Założenie to pozwala sędziom Trybunału wysnuć wniosek, że dana wypowiedź znajduje bądź nie znajduje wystarczającego uzasadnienia, niezależnie od tego, jak zostanie zakwalifikowana (np. wyrok z 27.5.2004 r., *Vides Aizsardzības Klubs przeciwko Łotwie*, 57829/00; decyzja z 13.5.2004 r., *Karl Öllinger przeciwko Austrii*, 74245/01; decyzja z 10.6.2004 r., *Galina Chernysheva przeciwko Rosji*, 77062/01; decyzja

¹¹ Przykładem jest wypowiedź: „Karl Pfeifer został zidentyfikowany po śmierci profesora P. jako członek społeczności łowieckiej, która doprowadziła politologa do jego [samobójczej] śmierci” (zob. wyrok z 15.11.2007 r., *Pfeifer przeciwko Austrii*, 12556/03).

¹² Były to wypowiedzi w rodzaju: „ze względu na jego szczególne zasługi (potwierdzające zaufanie AUCP(b) – KGB) [skarżący] został wysłany na studia podyplomowe” (zob. wyrok z 30.3.2010 r., *Petrenco przeciwko Mołdawii*, 20928/05).

¹³ Wypada zaznaczyć, że autorzy zdania odrębnego do wyroku zauważyli, podobnie jak sądy krajowe, że skarżący w swojej wypowiedzi odniósł się do procesów norymberskich, a zatem miał na myśli faszyzm w ścisłym rozumieniu tego słowa. Tymczasem organizacja, o której mowa – Młodzież Hlinki – była wprawdzie określana przez niektóre akty prawne jako faszystowska, jednak nie przez te, które wprost regulowały kwestię odpowiedzialności za tego rodzaju działalność.

¹⁴ Trybunał nie zgodził się więc z podejściem rosyjskich sądów, które przyjęły definicję zawartą w sowieckiej Encyklopedii wydanej w 1981 roku. Zgodnie z tą definicją pojęcie neofaszyzmu obejmuje „współczesne prawnicowe i najbardziej reakcyjne ruchy, które pod względem politycznym i ideologicznym są następcami organizacji faszystowskich rozwiązanych po drugiej wojnie światowej” (cyt. za rzeszonym wyrokiem Trybunału w sprawie *Karman przeciwko Rosji*). Sądy krajowe orzekające w sprawie wnioskodawcy ustaliły również, że pokrzywdzony wypowiedzią nie jest członkiem partii politycznej propagującej faszystowskie zasady. Zob. też wyrok Trybunału z 3.12.2013 r., *Ungváry i Irodalom Kft. przeciwko Węgrom*, 64520/10.

z 1.2.2007 r., *Grüner Klub im Rathaus przeciwko Austrii*, 13521/04; wyrok z 15.11.2007 r., *Pfeifer przeciwko Austrii*, 12556/03; wyrok z 16.2.2016 r., *Ärztammer für Wien i Dornier przeciwko Austrii*, 8895/10; wyrok z 10.2.2015 r., *Cojocararu przeciwko Rumunii*, 32104/06). W ten sposób Trybunał niejako „obchodzi” problem kwalifikacji. Trudno jednak pogodzić taki zabieg z samą istotą wspomnianego kryterium możliwości weryfikacji wartości logicznej wypowiedzi. Skoro bowiem sądów wartościujących nie można dowodzić, to wprowadzenie takiego alternatywnego – i podkreślmy – stopniowalnego, a nie zero-jedynkowego kryterium zakresu dowodów nie ma sensu. Należy chyba zatem przyjąć, że cytowane stwierdzenie stanowi jedynie skrót myślowy zrównujący środek dowodowy z okolicznością podlegającą dowodzeniu, a intencją Trybunału jest po prostu zmniejszenie rygorów dowodowych w odniesieniu do podstawy faktycznej sądów ocennych w porównaniu z wymogami dotyczącymi twierdzeń o faktach. Innymi słowy, fakty, na podstawie których formułowana jest opinia, nie podlegają tak ścisłym wymogom dowodowym jak te będące przedmiotem twierdzeń opisowych.

Podsumowanie

W wywodach poprzedzających przedstawione zostały dwie główne „strategie”, za pomocą których Trybunał próbuje uzasadnić swoje dość arbitralne – jak to niekiedy sam przyznaje – rozstrzygnięcia co do statusu spornej wypowiedzi. Pierwszą z nich jest ogólna wskazówka interpretacyjna, zgodnie z którą w razie wątpliwości należy przyjąć, że wypowiedzi w sprawach budzących publiczną troskę są sądami wartościującymi. Drugą jest zastrzeżenie, że niezależnie od wspomnianego rozstrzygnięcia badana wypowiedź i tak znajduje, bądź nie, dostateczne uzasadnienie faktyczne.

Oprócz tych dwóch podejść w orzecznictwie strasburskim pojawiło się też trzecie – jeszcze bardziej radykalne. Mianowicie Trybunał podkreśla, że rozróżnienie, o którym mowa w niniejszym artykule, ma mniejsze znaczenie w kontekście politycznej debaty na poziomie lokalnym (np. wyrok z 24.4.2007 r., *Lombardo i inni przeciwko Malcie*, 7333/06; wyrok z 31.7.2007 r., *Dyuldin i Kislov przeciwko Rosji*, 25968/02; wyrok z 9.3.2017 r., *Athanasios Makris przeciwko Grecji*, 55135/10; wyrok z 8.10.2019 r., *Kita przeciwko Polsce*, 57659/00). Jak się wydaje, stanowisko to nie oznacza jednak, że wymogi dotyczące formułowania twierdzeń faktycznych mają być takie jak te dotyczące sądów wartościujących, ale że istotniejsza niż podstawa faktyczna wypowiedzi jest dobra wiara jej autora¹⁵. Pogląd ten koresponduje z inną tendencją w orzecznictwie Trybunału, polegającą na tym, że zamiast orzekać o dostateczności podstawy faktycznej organ ten poprzestaje na stwierdzeniu, że taka podstawa istnieje, a nawet, że „nie jest nieistniejąca” (np. wyrok z 22.12.2005 r., *Paturol przeciwko Francji*, 54968/00; wyrok z 11.4.2006 r., *Brasiliier przeciwko Francji*, 71343/01; wyrok z 18.9.2008 r., *Chalabi przeciwko Francji*, 35916/04; wyrok z 6.10.2011 r., *Vellutini i Michel przeciwko Francji*, 32820/09; wyrok z 12.4.2012 r., *De Lesquen du Plessis-Casso przeciwko Francji*, 54216/09; wyrok z 30.1.2014 r., *De Lesquen du Plessis-Casso przeciwko Francji (nr 2)*, 34400/10; wyrok z 9.3.2017 r., *Athanasios Makris przeciwko Grecji*, 55135/10).

Wszystkie te linie orzecznicze pozwalają sformułować wstępny wniosek, że sposób interpretowania art. 10 EKPCz przez Trybunał Strasburski zaczyna przypominać praktykę amerykańską

¹⁵ Warto w tym kontekście dodać, że cytowany już wcześniej Costas Stratilatis zarzucił sędziom orzekającym w sprawie *Petrenco przeciwko Mołdawii*, że przyłożyli zbyt wielką wagę do statusu wypowiedzi jako twierdzenia faktycznego. W efekcie, zdaniem tego badacza, sędziowie ci w niedostatecznym stopniu uwzględnili znaczenie bardziej istotnych okoliczności sprawy, w tym zwłaszcza dobrej wiary autora spornej wypowiedzi (Stratilatis, 2014, s. 749).

skiego Sądu Najwyższego, charakteryzującą się daleko idącym uprzywilejowaniem wolności słowa względem innych wartości wchodzących z nią w konflikt (Zaremba, 2017, s. 21–31).

Wykaz skrótów

EKPCz – Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 4 listopada 1950 roku

Bibliografia

- Kamiński, I.C. (2010). Twierdzenia i opinie w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu. W A. Bodnar & D. Bychawska-Siniarska (Red.), *Fakt vs. Opinia – rozważania na kanwie sprawy Michnik vs. Zybertowicz. Materiały z konferencji zorganizowanej przez Obserwatorium Wolności Mediów w Polsce w dniu 26 marca 2009 roku.* (s. 15–25). Warszawa: Helsińska Fundacja Praw Człowieka.
- Stratilatis, C. (2014). On the distinction between statements of fact and value judgments: A comment on *Petresco v. Moldova*. *Annuaire International des Droits de l'Homme*, VIII, 725–749.
- Young, A.L. (2000). Fact, opinion, and the human rights act 1998: does English law need to modify its definition of 'statements of opinion' to ensure compliance with article 10 of the European convention on human rights? *Oxford Journal of Legal Studies*, 20/1, 89–107. DOI: 10.1093/ojls/20.1.89.
- Zaremba, M. (2017). Głos na rzecz amerykanizacji przepisów o zniesławieniu. *Przegląd Sądowy*, 5, 21–31.
- Zaremba, M. (2007). *Prawo prasowe. Ujęcie praktyczne*. Warszawa: Difin.

The Problem of Classifying Statements as Statements of Fact or Value Judgments in the Jurisprudence of the European Court of Human Rights in Strasbourg

Michał Zaremba

University of Warsaw

ms.zaremba@uw.edu.pl

ORCID: 0000-0001-8497-423X

ABSTRACT

The principle of different treatment of statements of fact and value judgments is one of the earliest formulated in the jurisprudence of the European Court of Human Rights in Strasbourg relating to Art. 10 of the European Convention. **Cognitive value:** Despite this, the issue of this principle has so far been extremely rarely discussed in the literature on the subject. This publication aims to fill this gap. By following the views of the Court, one can see the evolution of the views of this body as regards the meaning of the principle in question and the way in which it is implemented. The main thesis of this article is a noticeable gradual decrease in the importance of the considered division in favor of an approach emphasizing good faith and diligence of the author of the statement. **Research methods:** In order to verify this thesis, several dozen judgments of the Court were analyzed, in which the status of disputed statements and the consequences of the adopted qualification were considered most extensively and thoroughly. **Results and conclusions:** It seems that the reasons for the identified change in the jurisprudence should be seen in the impossibility of formulating a sufficiently precise (and thus devoid of discretion) criterion of the aforementioned classification.

KEYWORDS

Convention for the Protection of Human Rights and Fundamental Freedoms, value judgments, freedom of expression, statements of fact, freedom of opinion